

Sygn. akt: I C 327/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Ewa Oknińska

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2020 r. w Olsztynie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda M. S. kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 02 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.836,13 zł tytułem kosztów procesu,

IV. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Olsztynie kwotę 78,57 zł tytułem kosztów sądowych,

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Olsztynie kwotę 52,38 zł tytułem kosztów sądowych.

sędzia Ewa Oknińska

Sygn. akt: I C 327/19

UZASADNIENIE

Powód M. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S. A. z siedzibą w W. kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 października 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że w dniu 4 lipca 2013 r. na skutek nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu przez kierującego pojazdem A. o nr rej. (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego ojciec powoda N. S. poniósł śmierć na miejscu zdarzenia. W chwili zdarzenia sprawca legitymował się umową ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów od odpowiedzialności cywilnej zawartą z Towarzystwem (...) S.A. Pozwany przyjął odpowiedzialność i przyznał na rzecz M. S. kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną

krzywdę spowodowaną śmiercią ojca pomniejszoną o 50% przyczynienia, wypłacając powodowi kwotę 15.000 zł. Wskazana kwota nie odpowiada jednak rzeczywistej skali cierpień poniesionych przez powoda na skutek wypadku, jak też doznanych dolegliwości w sferze życia codziennego. M. S. przed zdarzeniem pomagał ojcu w prowadzeniu fitness klubu, łącząc to ze swoją pracą zawodową. Traktował ojca jako autorytet, zwłaszcza że od 12 roku życia był wychowywany wyłącznie przez ojca. Od śmierci ojca powód cierpi na bezsenność, przeszedł ciężką nieprzemijającą żałobę w czasie 3 lat. Natłok obowiązków, sprawa karna oraz stany depresyjne osłabiły jego relacje z narzeczoną (z którą ostatecznie się rozstał) oraz wymusiły sprzedaż rodzinnej firmy.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował żadaną kwotę zadośćuczynienia jako wygórowaną. Wskazał, powołując się na stanowisko judykatury, że utrata członka rodziny wiąże się z uczuciem bólu i innymi negatywnymi odczuciami, które nie uzasadniają przyznania zadośćuczynienia będącego źródłem korzyści w nadmiernej wysokości. Wskazał także, iż więzy pokrewieństwa nie są jednym kryterium przemawiającym za uznaniem powoda za bliską rodzinę zmarłego N. S.. W ocenie pozwanego, powód przeszedł okres normalnej żałoby nie wpływający w istotny sposób na jego funkcjonowanie. Pozwany stwierdził przy tym, że bezzasadne jest łączenie przez powoda zawieszenia działalności ze śmiercią ojca, bowiem powód założył swoją działalność zaraz po śmierci ojca, a zawiesił dopiero po 6 latach. Z kolei rezygnacja z pracy zawodowej powoda była najprawdopodobniej skutkiem trudności wynikających z łączenia tychże prac.

Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w wysokości 50 %, albowiem poruszał się z prędkością znacznie przekraczającą tą dozwoloną

Ponadto ubezpieczyciel zakwestionował żądanie zasądzenia odsetek od dnia 16 października 2015 r. do dnia zapłaty. Wskazał, że odsetki od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia należą się najwcześniej od daty wydania wyroku, albowiem dopiero w tym dniu staje się ona znana zobowiązanemu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 4 lipca 2013 r. około godziny 18:30 na odcinku drogi O. – O. doszło do zdarzenia drogowego, w którym to kierująca pojazdem A. (...) o nr rej. (...) A. K. (1), jadąc lewym pasem ruchu wykonując manewr skrętu w lewo nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu N. S. motocyklem marki Y. (...) – S., jadącemu od miasta O. w kierunku T., na skutek czego kierujący motocyklem doznał rozległych obrażeń czaszkowo – mózgowych, które skutkowały jego zgonem. Poszkodowany N. S. był ojcem powoda.

Miejsce wypadku znajdowało się poza obszarem zabudowanym, gdzie pionowe oznakowanie ograniczało prędkość do 70 km/h. Oznakowanie głównej drogi przed skrzyżowaniem (patrząc z perspektywy kierowcy samochodu) w dniu wypadku było następujące: lewa część pionowego znaku F-10 (kierunki na pasach ruchu) była przekreślona, poziome oznakowanie lewoskrętu pozwalało na skręcenie w lewo. W pewnym oddaleniu od krawędzi jezdni głównej drogi znajdował się znak B-1 (zakaz ruchu w obu kierunkach, który dopuszczał ruch na drodze podporządkowanej wyłącznie dla pojazdów Poczty Polskiej).

Bezpośrednio przed zdarzeniem A. K. (1) zatrzymała A. na skrzyżowaniu, stojąc skośnie w kierunku drogi prowadzącej do posesji Poczty Polskiej, gdy około połowa samochodu znalazła się na pasie ruchu motocykla. Ruszyła gdy motocykl zbliżył się do miejsca zdarzenia. W chwili zdarzenia motocykl znajdował się na prawej krawędzi jezdni lub tuż poza nią. Usytuowanie pojazdu nieco skośnie w prawo wskazuje, że kierowca próbował uniknąć zdarzenia, zjeżdżając w stronę prawej krawędzi drogi. Natomiast samochód był usytuowany pod kątem ok. 50 stopni w stosunku do drogi O. – O. i zaczynał opuszczać jej jezdnię. Taki tor ruchu (...) wskazuje, że kierująca nim próbowała wjechać w drogę prowadzącą do posesji Poczty Polskiej. Natomiast warunki drogowo – meteorologiczne w chwili zaistnienia zdarzenia drogowego były dobre.

W opinii biegłego mgr. I. W. K. z Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. D. J. S. (1) w K. – (...) w G. stwierdzono, że do wypadku doszło, ponieważ A. K. (1) i N. S. popełnili błędy. Jej zachowanie było przyczyną wypadku, a jego przyczynieniem się. A. K. (1) nie zachowała szczególnej ostrożności, nie obserwowała w sposób właściwy drogi przed sobą, gdyż nie zauważyła motocykla, zajęła drogę motocykliście. Bezpośrednią przyczyną zaistnienia analizowanego zdarzenia było niezgodne z zasadami bezpieczeństwa ruchu drogowego obowiązującymi w miejscu zaistnienia tego zdarzenia zachowanie się kierującej samochodem A..

Zarazem, poszkodowany N. S. prowadził motocykl z prędkością większą niż dozwolona pionowym oznakowaniem, prędkość motocykla mogła wynosić 90 km/h. Miał on możliwość wykonania skutecznego manewru obronnego, a mimo to po dostrzeżeniu nietypowej sytuacji na skrzyżowaniu między innymi nie zachował szczególnej ostrożności i zasady ograniczonego zaufania. W ocenie biegłego, poszkodowany winien był natychmiast po dostrzeżeniu na skrzyżowaniu samochodu w nietypowej pozycji, rozpocząć intensywne hamowanie motocykla, co umożliwiłoby mu nawet zatrzymanie się przed pojazdem A. na czas niezbędny do wyjaśnienia przyczyny nietypowej sytuacji panującej na skrzyżowaniu. Do hamowania zobowiązany był także z powodu przekroczenia dozwolonej prędkości podczas zbliżania się do skrzyżowania.

Biegły sądowy z zakresu rekonstrukcji wypadków inż. A. A. w opinii technicznej stwierdził, że kierujący motocyklem Y. nie zmniejszył prędkości prowadzonego przez niego motocykla do wartości prędkości bezpiecznej, przy której mógłby zapanować nad prowadzonym przez niego motocyklem w sytuacji zaistnienia zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego. Poruszał się z prędkością około 79 km/h, która była większa od prędkości 70 km/h dozwolonej administracyjnie w miejscu zaistnienia analizowanego zdarzenia. Gdyby kierujący motocyklem widząc zatrzymany częściowo na jego pasie ruchu samochód A. podjął niezwłocznie wykonanie manewru hamowania i zmniejszył zawczasu rozwijaną przez niego prędkość, to przy mniejszej prędkości miałby korzystniejsze warunki czasowo – przestrzenne na podjęcie bardziej skutecznego manewru ominięcia samochodu A. lub zmniejszenia skutków zaistnienia analizowanego zdarzenia.

(dowód: opinia techniczna biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków inż. A. A. – k. 340-400, opinia biegłego mgr. I. W. K. z Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. D. J. S. (1) w K. – (...) w G. – k. 246-283, opinia uzupełniająca do opinii biegłego mgr. I. W. K. z Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. D. J. S. (1) w K. – (...) w G. – k. 325-335, dokumenty z akt sprawy karnej - protokół z przesłuchania świadków A. K. (2) – k.181-182, 211v.-212, J. W. – k. 186-187, G. B.- k. 183-184, k. 204 v.-205, 214-215)

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2018 r. Sąd Rejonowy w O.II Wydział K. uznał oskarżoną A. K. (1) za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, skazując ją na karę jednego roku pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając wykonanie wymierzonej kary na okres próby trzech lat oraz orzekł od oskarżonej na rzecz powoda M. S. kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Na skutek apelacji wniesionej przez oskarżoną, pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego J. W. i obrońcę, Sąd Okręgowy w O.VII WydziałK. (...) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w O.z dn. 28 listopada 2018 r., sygn. akt: (...) – k. 407, wyrok Sądu Okręgowego w O.z dn. 19 kwietnia 2019 r., sygn. akt: (...) – k. 413)

N. S. miał dwoje dzieci, w tym M. S., urodzonego (...). Od 12 roku życia powód był wychowywany przez ojca, gdyż matka wyjechała za granicę i nie miał z nią kontaktu przez wiele lat. Mama powoda nie była zaangażowana w jego życie. Tata zastępował powodowi obojgu rodziców – był dla niego przyjacielem. Z tego też względu, powoda z ojcem łączyły zażyłe relacje. Spędzali wspólnie wolny czas, często wyjeżdżali na wczasy i wycieczki w góry. Dzięki N. S. u powoda rozwinęła się pasja do sportu. N. S. umożliwił powodowi zdobycie wykształcenia na kierunku gospodarka przestrzenna na Uniwersytecie im. A. M. w P., w tym wspierając go finansowo. Po ukończeniu studiów powód wrócił do swojego miasta rodzinnego – O.. Powód pomagał ojcu w prowadzeniu działalności gospodarczej - klubu fitness.

(dowód: zeznania świadka M. G. protokół – k. 103v-104, zeznania świadka M. B. protokół – k. 156-156v, zeznania powoda protokół – k. 158-159, k. 104- 104 v., zeznania świadka K. N. protokół sygn. akt: I (...) – k. 32, zaświadczenie – k. 88-90, zeznania świadka E. S. – k. 516-517)

W dniu wypadku, powód był zatrudniony w Urzędzie Marszałkowskim Województwa (...) w O. na stanowisku podinspektora. Umowa o pracę została rozwiązana na mocy porozumienia stron w dniu 30 kwietnia 2014 r.

W dniu 9 lipca 2013 r. powód rozpoczął wykonywanie działalności gospodarczej pod firmą (...), którą zawiesił z dniem 1 lutego 2019 r. Przez okres od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej do dnia ustania stosunku pracy w Urzędzie Marszałkowskim Województwa (...) w O., powód łączył obowiązek prowadzenia działalności gospodarczej wraz z zatrudnieniem na stanowisku podinspektora.

(dowód: świadectwo pracy – k. 15, wydruk z (...) k. 16).

Powód po śmierci ojca cierpiał na bezsenność. Natłok spraw i dodatkowych obowiązków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, przyczynił się do rozpadu wieloletniego związku powoda. Wymieniony borykał się z tragiczną stratą ojca jak i potrzebą kontynuacji prowadzenia klubu fitness. Ponadto M. S. brał czynny udział w toczącym się procesie karnym.

M. S. czuł rezygnację oraz pustkę po stracie najbliższego mu człowieka. Przepracowanie oraz nasilone zmęczenie wymusiły w pierwszej kolejności rozwiązanie stosunku pracy w Urzędzie Marszałkowskim Województwa (...) w O.. Konflikty na tle spadku wpłynęły także na pogorszenie się relacji powoda z siostrą.

Powód po śmierci ojca nie korzystał z pomocy psychiatrycznej bądź psychologicznej. Powód ma wrodzoną wadę serca w związku z którą w 2007 r. przeszedł ablację lewostronnej dodatkowej drogi przewodzenia. Obecnie powód cierpi na nadciśnienie.

W związku z nieoczekiwaną śmiercią ojca, wystąpiła u powoda naturalna reakcja żałoby, która nie nosi znamion psychopatologicznych. Reakcja żałoby, o ile nie jest przedłużona czy powikłana, nie jest zaburzeniem psychicznym. Żałoba przebiegała w sposób typowy, czynnościowe objawy jakie się pojawiły w postaci bólów głowy, były związane z napięciem, obciążeniem psychofizycznym jakie powód odczuwał. Miały charakter krótkotrwały. Utrata ojca wiązała się dla powoda z doświadczeniem poczucia krzywdy. W aktualnym stanie psychicznym powód nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani pomocy psychologicznej. Stan psychiczny powoda w okresie żałoby nie wymagał leczenia psychiatrycznego ani pomocy psychologicznej.

W ocenie psychologicznej powoda i jego ojca łączyła silna więź oparta na bezpośrednim kontakcie. Ojciec był dla powoda autorytetem, miał wpływ na kształtowanie jego kompetencji społecznych, zawodowych. Żałoba przebiegała w sposób typowy. Utrata ojca wiązała się dla powoda z doświadczeniem poczucia krzywdy.

W czerwcu 2018 r. powód ponownie podjął zatrudnienie w Urzędzie Marszałkowskim Województwa (...) w O. na stanowisku inspektor.

(dowód: zeznania świadka M. B. protokół – k. 155v-156, dokumentacja medyczna (...) – k. 131-132, zeznania świadka L. W. protokół – k. 155v, zeznania świadka P. K. protokół – k. 155v-156, zeznania świadka J. W. protokół – k. 156v-157, zeznania M. P. protokół – k. 157v-158, zeznania powoda protokół – k. 158-159, k. 104-104 v., opinia sądowno – psychiatryczna biegłego z zakresu psychiatrii A. K. (3) – k. 492-501, opinia sądowno – psychologiczna biegłego psychologa klinicznego T. G. – k. 495-501, akta osobowe Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) w O.: wniosek – k. 1, umowa o pracę – k. 44, zeznanie o wysokości osiągniętego dochodu – k. 77-87, historia choroby – k. 447-468)

Pismem z dnia 15 września 2015 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W dniu 2 października 2015 r. pozwany potwierdził zgłoszenie szkody.

Pozwany przyznał powodowi kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Jednocześnie ustalił 50 % przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody i wypłacił powodowi 15.000 zł.

(dowód: zgłoszenie szkody osobowej – k. 10, decyzja (...) S. A. – k. 11)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na dokumentach przedłożonych przez strony, których wiarygodności w toku niniejszej sprawy strony nie podważały, jak również na dokumentach z akt sprawy karnej oraz spójne i logiczne zeznania zawnioskowanych świadków. Powód oraz świadkowie M. B., J. W., K. N., E. S. przedstawili relacje łączące powoda ze zmarłym N. S. odzwierciedlając stopień zażyłości rodziny. Ponadto świadkowie M. B., J. W., K. N. przedstawili rozmiar i charakter cierpień powoda wynikłych wskutek śmierci jego ojca. Zeznania te potwierdziły, iż zmarły ojciec był dla powoda wręcz przyjacielem i stanowił nie tylko oparcie w życiu codziennym lecz także autorytet w obranej drodze życiowej.

Sąd uwzględnił także zeznania świadków M. P., M. G., P. K., L. W. w odniesieniu do ewentualnego wpływu śmierci N. S. na działalność gospodarczą powoda w zakresie znajdującym odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym. Nadto, w oparciu o opinie biegłego sądowego z zakresu psychiatrii i psychologii, które uznano za jasne i kompletne. Miarodajność opinii biegłych nie budziła wątpliwości, zaś przedstawione w nich wnioski zostały logicznie wyjaśnione.

Nadto, Sąd oparł się o opinie biegłego z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych mgr inż. W. K. z Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra J. S. (1) w K. sporządzonej na potrzeby postępowania karnego w sprawie karnej oraz sporządzonej do niej opinii uzupełniającej, które z stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w O.II Wydział K.o sygn. akt: (...) podtrzymanych kolejno wyrokiem Sądu Okręgowego w O.VII Wydział K. (...) sygn. akt: (...) Ponadto uwzględniono opinię biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych inż. A. A. z akt sprawy Sądu Okręgowego w W.o sygn. (...), której wnioski co do zasady zostały podzielone w postępowaniu karnym.

W niniejszej sprawie powód dochodził tytułem zadośćuczynienia kwoty 150.000 zł. Bezsprzeczna była sama zasada odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia drogowego, w następstwie którego ojciec powoda poniósł śmierć. W myśl przepisu art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Pozwany swej odpowiedzialności w tym przedmiocie zresztą nie kwestionował, o czym świadczy fakt wypłacenia w toku postępowania likwidacyjnego powodowi 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci najbliższego członka rodziny, ustalając 50 % przyczynienia się N. S. do zaistnienia wypadku, a co za tym idzie – powstania szkody. Ostatecznie zatem, pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę 15.000 zł.

W konsekwencji, na gruncie zgłoszonego w pozwie żądania, rozstrzygnięcia wymagało, czy w świetle przepisów regulujących odpowiedzialność pozwanego żądanie uzupełnienia zadośćuczynienia zasługuje na uwzględnienie i ewentualnie w jakiej części.

Podstawę prawną dla żądania zadośćuczynienia stanowi przepis art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którego dyspozycją sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Uprawienie przysługujące z tytułu zadośćuczynienia uregulowanego w art. 446 § 4 k.c. wynika z bezpośredniej krzywdy, która powstała wskutek śmierci osoby najbliższej. W związku z tym, legitymowany do wystąpienia z roszczeniem jest osobą poszkodowaną, pomimo braku bezpośredniego działania sprawcy przeciwko temu poszkodowanemu. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. W tym miejscu zaznaczyć trzeba, iż N. S. niewątpliwie był bliskim członkiem rodziny powoda, nie tylko z łączących ich więzów pokrewieństwa ale nadto, z wzajemnych troskliwych relacji ojciec – syn. Zażyłość tychże relacji została potwierdzona zeznaniami zawnioskowanych przez powoda świadków, którzy jednogłośnie opowiadali się, że zmarły N. S. stanowił dla powoda oparcie życiowe.

Zaznaczyć należy, iż w kontekście ustalenia wysokości przysługującego zadośćuczynienia, brak jest sztywnych mierników, pozwalających na rozstrzygnięcie o wysokości zadośćuczynienia w przypadku śmierci osoby bliskiej. Zadośćuczynienie to zaś ma zrekompensować krzywdę wynikającą z naruszenia dobra osobistego i bólu spowodowanego utratą osoby najbliższej, który winien być określony na podstawie całokształtu stanu faktycznego ustalonego w danej sprawie. Orzecznictwo z kolei wypracowało szereg pewnych kryteriów, które powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu skali krzywdy powoda.

Zgodnie z prezentowanym w orzecznictwie stanowiskiem na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., sygn. akt: IV CSK 374/13).

Z kolei zaznaczyć należy, że zadośćuczynienie to jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej krzywdy, która nie jest zależna od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Ocena taka nie ma jednak charakteru dowolnego, musi bowiem uwzględniać rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, zaś przyznana kwota tytułem zadośćuczynienia nie prowadziła do wzbogacenia osoby uprawnionej. Jednakowoż, nie może pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2002 r., IV CKN 1266/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10).

Kierując się zatem zasadami ustalania wysokości zadośćuczynienia, każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy oraz stopnia odczuwanych negatywnych przeżyć jak i ich wpływu na funkcjonowanie osoby uprawnionej do zadośćuczynienia. Jednakże ocena ta winna obejmować swoim zakresem kryteria obiektywne a nie wyłącznie subiektywne odczucia poszkodowanego, tak by uwzględniała rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, a także ocenę warunków społecznych i majątkowych.

W świetle zaoferowanych zeznań powoda jak i świadków bezspornie powoda M. S. łączyła z N. S. relacja bliskości oparta na wzajemnej pomocy oraz przyjaźni, zaś więzi rodzinne pomiędzy obojgiem były silnie i trwałe.

Dokonując oceny roszczenia o zadośćuczynienie, Sąd przede wszystkim miał na względzie, iż w dacie śmierci N. S. powód M. S. miał 26 lat. Wtedy też ukończył dzięki wsparciu ojca studia w P., z którego powrócił do miasta rodzinnego ze względu na chęć przebywania bliżej ojca, który stanowił dla niego życiowy autorytet, miał duży wpływ na kształtowanie jego kompetencji społecznych. Pomimo rozłąki nawet studiując poza swoim miejscem zamieszkania, często przyjeżdżał i odwiedzał poszkodowanego. Powód również spędzał wolny czas z N. S. podróżując i wyjeżdżając na wspólne wakacje. Relacja ta była silna nie tylko ze względu na pokrewieństwo i zażyłość jaka zazwyczaj łączy osoby pozostające w tak bliskiej relacji jak ojciec i syn. Podkreślić w tym miejscu wymaga, iż powód od 12 roku życia wychowywany był przez ojca. To w znacznym stopniu przyczyniło się do zbudowania zażyłych wzajemnych relacji.

Powód zawsze mógł liczyć na pomoc ojca, który był dla niego wsparciem w sprawach dotyczących życia codziennego. Co istotne, z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z zeznań powoda i zeznań świadków wynika, że łącząca więź emocjonalna powoda z ojcem była oparta na przyjaźni, zaufaniu i wsparciu. Powód wskutek zaistniałego wypadku stracił nie tylko ojca lecz również i przyjaciela. Utrata bliskiej osoby zawsze w psychice człowieka pozostawia bolesny ślad, co już samo w sobie przesądza o odczuwaniu krzywdy w wyniku nagłej, nieoczekiwanej śmierci kochanej osoby.

W świetle tak ustalonego tanu faktycznego nie ulega wątpliwości, że śmierć ojca skutkowałą dotkliwą dla powoda krzywdą. Skala negatywnych doznań i cierpień była największa bezpośrednio po zdarzeniu. Dyspozycje świadków zgodnie odzwierciedlają, iż powód doświadczył negatywnych stanów emocjonalnych na skutek śmierci ojca. Jak wynika z materiału dowodowego żaloba powoda przebiegała typowo. Powód odczuwał negatywne emocje takie jak przygnębienie, miał obniżony nastrój. Początkowo, zgłaszane problemy emocjonalne zakłócały funkcjonowanie M. S. to jednak ostatecznie powód sam sobie poradził z żalobą i cierpieniem wywołanym nagłą śmiercią, aktualnie funkcjonuje bez zakłóceń. Powód nadal odczuwa stratę i tęsknotę.

Odnosząc się z kolei do sprzedaży przez powoda rodzinnej firmy, to zauważyć należy, iż wraz z tragiczną śmiercią ojca, na M. S. spadło szereg dodatkowych zobowiązań. W ocenie Sądu, natłok zobowiązań oraz chęć podjęcia się zarówno pracy u dotychczasowego pracodawcy w Urzędzie Marszałkowskim jak i kontynuacji działalności gospodarczej po zmarłym ojcu, skutkowałą przemęczeniem M. S.. Na stan powoda wpłynęła także tocząca się sprawa karna, wymagająca dodatkowego zaangażowania.

W tym miejscu przywołać należy opinię sądowo – psychiatryczną w której to biegła wskazała, iż powód posiada tendencję do reagowania w sytuacjach emocjonalnie trudnych, stresowych objawami czynnościowymi, co w ocenie biegłej może potwierdzić dokumentacja z konsultacji medycznej z dnia 31 marca 2007 r., gdzie powód zgłosił się do Wojewódzkiego Szpitala (...) w O. z objawami kołatania serca (k. 493v). Okoliczność ta jednak pozostaje bez wpływu na ogólne funkcjonowanie powoda. Powód także po śmierci ojca nie poszukiwał pomocy u lekarzy specjalistów z zakresu pomocy psychologicznej czy też psychoterapeutycznej. Niezdolność powoda do funkcjonowania w rolach zawodowych w okresie żałoby była stosunkowo krótka bowiem od dnia 26 lutego 2014 r. do 7 marca 2014 r.

Tak więc, nie sposób przyjąć, ażeby to właściwie śmierć ojca wymusiła na powodzie sprzedaż klubu fitness. Zwłaszcza że, to dopiero z chwilą śmierci N. S. – rozpoczął prowadzenie własnej działalności gospodarczej, którą sam zdecydował godzić z własnym zatrudnieniem w Urzędzie Marszałkowskim na stanowisku podinspektora. Także, ze strony zdrowotnej, przedłożona dokumentacja medyczna, świadczy o skumulowaniu się czynników mających wpływ na wydolność i możliwość organizmu człowieka jako naturalną reakcją na przemęczenie fizyczne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że kwotą wyjściową zadośćuczynienia za śmierć ojca jest kwota 100.000 zł. Jest to kwota odpowiednia, biorąc pod uwagę rozmiar doznaney krzywdy przez M. S., jego wiek oraz sytuację rodzinną, w tym rolę ojca pełnioną w rodzinie.

Kolejno, rozstrzygnięcia wymagał podniesiony przez pozwanego zarzut przyczynienia się N. S. do zdarzenia z dnia 4 lipca 2013 r. oraz jego skutków.

Stosownie do treści art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Poszkodowany może przyczynić się do powstania lub zwiększenia szkody jeżeli jego zachowanie współistnieje od początku z przyczyną, za którą odpowiada dłużnik, wówczas poszkodowany przyczynia się do powstania szkody. Uznanie, że powód przyczynił się do powstania szkody umożliwia sądowi szczególne ukształtowanie obowiązku odszkodowawczego: odpowiednie zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody, stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron (por. P. Granecki, Wybrane zagadnienia wykładni art. 362 k.c. – na marginesie wypowiedzi Profesora Tomasza Pajora, Palestra 2005, z. 1-2, s. 103). Brzmienie językowe przepisu

art. 362 k.c. wskazuje, że dla sądu dokonującego oceny zasadności zmniejszenia odszkodowania „stosownie do okoliczności” ustawodawca nie wprowadza żadnych kryteriów selekcji dla zachowań poszkodowanego, które pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą.

Dla oceny przyczynienia się poszkodowanego do powstałej szkody zasadnicze znaczenie miała opinia Instytutu Ekspertyz Sądowych sporządzona przez mgr inż. W. K. – biegłego z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych. Dokonana symulacja analizowanego zdarzenia wykazała zbliżoną prędkość pojazdów odpowiednio A. poruszało się z prędkością zbliżoną do 8 km/h zaś N. S. mógł prowadzić motocykl z prędkością 90 km/h. W tym czasie, kierująca A. próbowała skręcić w lewo w drogę, która była niewykończonym dojazdem do posesji Poczty Polskiej, ponieważ chciała zawrócić. Jej niezdecydowanie podczas wykonywania tego manewru było skutkiem zaskoczenia po dostrzeżeniu przez nią znaku zakazu B-1 na części drogi, na którą zamierzała wjechać, jednakże po chwili zdecydowała się wjechać w ten obszar i zajęła N. S. drogę.

W ocenie biegłego, N. S. dostrzegł zagrożenie na około 5 sekund przed wypadkiem, a mimo to nie rozpoczął intensywnego hamowania. Znajduje to odzwierciedlenie w zeznaniach świadków przedłożonych w sprawie karnej. Sama pasażerka motocykla wskazała, iż poszkodowany tuż przed wypadkiem powiedział do niej „uważaj”, po czym spostrzegła po lewej stronie stojący częściowo na ich pasie ruchu samochód A.. N. S. miał możliwość wykonania skutecznego manewru obronnego, a mimo to po dostrzeżeniu nietypowej sytuacji na skrzyżowaniu między innymi nie zachował szczególnej ostrożności i zasady ograniczonego zaufania.

Sąd miał na uwadze to, że zachowanie kierującej pojazdem A. było przyczyną wypadku. Jednak nie ulega także wątpliwości, że N. S. popełnił błędy polegające na prowadzeniu motocykla z prędkością większą niż dozwolona pionowym oznakowaniem, nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do skrzyżowania, chociaż dostrzegł na nim innego uczestnika ruchu, który zachowywał się nietypowo, nie hamował intensywnie. Nie zastosował zasady ograniczonego zachowania wobec kierującej A..

Powyższego stanowiska nie podważają wnioski zawarte w opinii biegłego A. A., który potwierdził, że kierujący motocyklem Y. w sytuacji, gdy kierująca samochodem wjechała częściowo na jego pas ruchu, powinien się upewnić czy został dostrzeżony. Zachowanie wymienionej powinno prowadzić do utraty zaufania do takiego uczestnika ruchu drogowego i niezwłocznego podjęcia manewrów obronnych. N. S. nie zmniejszył prędkości prowadzonego motocykla do wartości prędkości bezpiecznej, przy której mógłby zapanować nad prowadzonym przez niego motocyklem, a przy tym poruszał się z prędkością większą niż dozwolona administracyjnie.

W ocenie Sądu zatem dojść trzeba do wniosku, że w przypadku, gdyby poszkodowany zauważając nietypową sytuację na drodze i stosując się do zasady ograniczonego zaufania do uczestników ruchu, rozpocząłby intensywne hamowanie to szkoda nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła. Tym samym, mając na uwadze okoliczności związane ze zdarzeniem, należy przyjąć, że powód przyczynił się do szkody w 20 %. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że to kierująca pojazdem marki A. jest sprawcą wypadku i to ona zajęła drogę motocykliście.

Mając na uwadze powyżej przedstawione rozważania, w tym kompletność, jasność i precyzję twierdzeń przedstawionych w opinii W. K. z Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. dr J. S. w K. oraz korespondujące z nią co do zasady wnioski opinii A. A. Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i medycyny sądowej. Tym bardziej, że pozwany nie wykazał, aby zachodziła konieczność zweryfikowania, bądź wyjaśnienia, nowych okoliczności, nieznanych podczas rozstrzygnięcia sprawy (...).

Zatem, uwzględniając przyczynienie się poszkodowanego do zdarzenia w wysokości 20 %, powodowi należy zadośćuczynienie w wysokości 80.000 zł. Należało również uwzględnić wypłacone przez pozwanego świadczenie w wysokości 15.000 zł oraz kwotę 5.000 zł wypłaconą przez sprawcę na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w O.z dnia 28 listopada 2018 r. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zasadzeniu na rzecz powoda podlegała ostatecznie

kwota 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca, o czym sąd orzekł w pkt I wyroku. W pozostałym zakresie powództwo oddalano jako pozbawione usprawiedliwionych podstaw.

Powód domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie od upływu 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Powód pismem z dnia 15 września 2015 r. żądał kwoty 250.000 zł; pozwany potwierdził zgłoszenie szkody w dniu 2 października 2015 r. i decyzją z dnia 16 października 2015 r. wypłacił częściowo świadczenie z tytułu zadośćuczynienia. Pozwany dysponował materiałami umożliwiającymi podjęcie ostatecznej decyzji w zakresie przyczyn zaistniałego zdarzenia (okoliczności konieczne do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela) i w myśl art. 817 k.c. obowiązany był spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zatem, od dnia 2 listopada 2015 r. pozostawał w opóźnieniu co do pozostałej kwoty świadczenia i od tego też dnia Sąd zasądził ustawowe odsetki. Ponadto stan istniejący w chwili doręczenia wezwania uzasadniał wypłatę świadczenia.

Sąd pominął wniosek dowodowy powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego internisty ewentualnie kardiologa na okoliczność związku dolegliwości odczuwanych przez powoda po śmierci ojca, wpływu śmierci ojca na jego stan zdrowia. Jak wynika z dokumentacji medycznej i opinii biegłej psychiatry, powód aktualnie funkcjonuje bez zakłóceń.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w pkt III wyroku na podstawie art. 100 k.p.c., mając na względzie wynik procesu. Powód wygrał proces w 40 %, zaś pozwany odpowiednio w 60 %.

Powód poniósł następujące koszty procesu: 7.500 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 5.417 zł tytułem zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej, 800,00 zł tytułem wydatków na opinie biegłych. Łącznie powód poniósł koszty procesu w kwocie 13.717 zł.

Pozwany zaś poniósł koszt zastępstwa procesowego w wysokości 5.400 zł, wydatki na wynagrodzenie biegłego w kwocie 684,45 zł. Łącznie pozwany poniósł koszty procesu w kwocie 6.084,45 zł.

Mając na względzie stosunek, w jakim strony utrzymały się ze swoim żądaniem i obroną, należne na rzecz powoda koszty procesu wyniosły 5.486,80 zł, natomiast należne na rzecz pozwanego koszty procesu wyniosły 3.650,67 zł.

Poniesione przez powoda koszty przewyższają obciążający go udział, zatem zasądzeniu na jego rzecz podlega różnica t.j. kwota 1.836,13 zł.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Nieuiszczone koszty sądowe, które objęto orzeczeniem to: wydatki na dokumentację medyczną 7,93 zł (k. 470) i wydatki na wynagrodzenie biegłego w kwocie 123,02 zł.

Powód przegrał sprawę w 60 % i jest zobowiązany zapłacić na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Olsztynie kwotę 78,57 zł tytułem kosztów sądowych. Pozwany przegrał sprawę w 60 % i jest zobowiązany zapłacić kwotę 52,38 zł.

sędzia Ewa Oknińska